„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 15 złr. 60 c., na kwartał 3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr. 30 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 95. Sroda 24. Kwietnia 1867. Rok wydania 57.

Część nieurzędowa.

„Gazeta wiedeńska“ pisze: Ministeryum sprawiedliwości kilka już projektów do praw, które w celu poddania ich konstytucyjnej pertraktacyi wypracowane zostały, poprzednio już drukiem ogłosiło i każdy w c. k. nadwornej drukarni nabyć je może. C. k. rząd zamierza tym sposobem ułatwić ludziom fachowym z najdalszych stron ocenienie tych projektów i wskazanie poprawek i zmian, któreby pożądanemi być mogły, sąd zaś takowy c. k. rząd należycie uwzględni przed ostatecznem ustanowieniem projektów, tak jak do pertraktacyi konstytucyjnej złożone być mają.

Z tych powodów ministeryum sprawiedliwości poleciło teraz ogłoszenie przez c. k. nadworną drukarnię projektu do nowego prawa karnego o zbrodniach i przestępstwach, i to nie tylko projektu przez właściwego referenta wypracowanego, ale nadto i projektu przez specyalną komisyę ministeryalną uchwalonego, wraz z motywami obu projektów.

Ministeryum przywięzuje tem większe znaczenie do takowego ogłoszenia i do wysłuchania zdania publicznego o tym projekcie do prawa, iż żadna część prawodawstwa nie wywiera tyle wpływu na wszystkie polityczne i socyalne stosunki, jak materyalne prawo karne, o tem więc czyli projektowane prawo karne jest na czasie i czyli powszechnie jest zrozumiałe sądzić mogą nie tylko prawnicy fachowi, ale i ludzie wykształceni innego powołania. Sądy zaś te i zdania tem bardziej będą pożądane, iż c. k. rząd ma zamiar w nowym procesie karnym, którego projekt także wkrótce ogłoszony będzie, zaproponować, żeby przy najważniejszych i najcięższych zbrodniach o kwestyi winy lub niewinności sądy przysięgłych decydowały.

Żeby zaś ministeryum sprawiedliwości z pewnością skorzystać mogło ze wszystkich wytrawnych zdań, które ogłoszone zostaną nad wyż powołanym projektem do prawa przed ostateczną jego rewizyą, gwoli złożenia go radzie państwa, przeto ministeryum sprawiedliwości wzywa uprzejmie wszystkich wydawców dzienników i pism peryodycznych, które zdania takowe i sądy zamieszczą, żeby przedruk takowych sądów i zdań, lub też krótkie tylko odwołanie się do odnośnego numeru dziennika lub pisma peryodycznego, ministeryum sprawiedliwości bezpośrednio przesłać zechcieli.

W Wiedniu zapewniają, że wschodnio-azyjska wyprawa, od dawna już zapowiedziana, w jesieni bieżącego roku do skutku przywiedziona być ma, i że Jego Exc. wiceadmirał baron Wilerstorf kierunek jej powierzony sobie mieć będzie, szczególnie co do ewentualnego zawarcia traktatów handlowych i nawigacyjnych. W kółkach najbliższy w tem interes mających, wyprawa do Chin, Japanu, Siamu i do południowej Ameryki powitana będzie zapewne z tem większą radością, iż właśnie kółka te przygotowania do wyprawy z wielką już radością witały, a miasto Tryest miało zasługę, iż sprawę tę w ostatnich czasach podniesło. I rzeczywiście wschodnio-azyjska wyprawa nietylko odpowiada istotnym potrzebom handlu austryackiego i żeglarstwa austryackiego, a potrzeby te w skutek ogólnego położenia państwa bardziej jeszcze wzrosły, ale nadto godność i powaga państwa wymagają, żeby dla poddanych austryackich stworzone zostały owe prawne podstawy obrotów i stósunków handlowych, któremi cieszą się już inne narody. Fundusze na wyprawę potrzebne, są już obmyślone, użycie ich zaś w tym kierunku będzie w każdym razie korzystnem i produktywnem ulokowaniem kapitału, rękojmia zaś pomyślnego skutku wyprawy jest w tem, iż najwyższy jej kierunek powierzony został mężowi tak znakomitych i fachowych zdolności, jak baron Wilerstorf.

Piszą z Londynu do „G. Pol.:“ Rząd angielski dość obojętnie traktował kwestyę luxemburgską, dopóki sądził, że sprawa jest oddawna ukartowana między Francyą i Prusami; teraz zaś gdy zaczyna powątpiewać o dobrej wierze pana Bismarcka i posadzać go, że się cofa, i gotów jest ściągnąć nowe klęski wojenne na Europę — ministeryum torysów widocznie więcej sympatyzuje z Francyą niż z Prusami. „Morning Herald seryo zachęca Prusy do ustępstwa dla Francyi i powiada, że p. Bismarck zrobi bardzo mądrze, jeżli kawałkiem ziemi luxemburgskiej zadowoli słuszne żądania francuskie. Oświadczenie lorda Stanley na posiedzeniu izby niższej dnia 5. b. m. także jest przyjaźniejsze dla Francyi niż dla Prus. P. Bismarck, jak wiadomo, żądał od Anglii, by odradziła królowi holenderskiemu ustąpienia Luxemburga i zarazem zapytał jak gabinet londyński pojmuje rękojmie zawarte w traktatach 1839 r. Lord Stanlej odpowiedział, że ustąpienie luxemburga dla Francyi wprawdzie tylko w porozumieniu ze wszystkiemi mocarstwy, podpisanemi na tych traktatach, nastąpić może; wątpi jednak, czy rękojmie owych traktatów stosują się do teraźniejszych okoliczności, albowiem jedynym celem traktatów wspomnionych było poręczenie interesów króla holenderskiego jako wielkiego księcia luxemburgskiego; jeżli zaś król chce dobrowolnie ustąpić to terytorium, więc jest rzeczą oczywistą, że już mocarstwa nie potrzebują poręczać jego interesów w wielkim księstwie. Zdaniem tedy ministra, Europa nie ma prawa przeszkadzać ustąpieniu Luxemburga dla Francyi i cała kwestya sporna istnieje dziś tylko między tem mocarstwem a Prusami, które faktycznie lubo nieprawnie zajmują jeszcze twierdzę Luxemburg. Lord Stanlej dodał, że o ile transakcya zależy od Prus, jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy to państwo w obecnych okolicznościach zgodzi się na wycofanie swej załogo z Luxemburga. Z tego to powodu „Morning Advertiser widzi w Luxemburgu ciemną chmurkę, nie większą od dłoni człowieka, która jednak w niedalekiej przyszłości, może za parę miesięcy — zaciemni cały widokrąg polityczny. Z tego także powodu „Herald“ utyskuje na niepomierną ambicyę Prus i ostrzega mocarstwa zachodnie (Francyę i Anglię), aby się miały na ostrożności.

Życzliwość torysów dla Francyi byłaby niewytłumaczoną, jeśliby chodziło tylko o zatargi francusko-pruskie; wiadomo bowiem, że Anglia zawsze była najprzeciwniejszą wzrostowi Francyi na lądzie, stałym, zwłaszcza od północy-wschodu. Zagadkę tę objaśniają dwa nader ważne względy: na groźny obrót, jaki przybierają wypadki na wschodzie, i na coraz nieprzyjaźniejszą dla Anglii postawę Stanów Zjednoczonych, które widocznie nie chcą pozostać bezczynnemi w razie wielkich zawikłań na stałym lądzie europejskim. Oba te względy nakazują Anglii zapomnieć o dawnych zawiściach i szukać ściślejszego przymierza z Francyą.

Z Paryża piszą pod dniem 19go kwietnia, że obawa wojny jest tam powszechna; giełda paryska w wielki piątek w prawdziwym była popłochu. Nadzieja, że Prusy ustąpią, zgasła po mowie Króla pruskiego, z mowy bowiem tej domyślają się przymierza między Prusami a Rosyą. Słaba strona Prus jest na morzu baltyckiem, na drodze przymierza między Prusami a Rosyą słaba ta strona byłaby zasłoniona, mówią albowiem, iż Stany Zjednoczone cenę odstąpienia posiadłości rosyjsko-amerykańskich wypłacić mają przedażą pancerników amerykańskich, obecnie po śródziemnem morzu krążących, które oficerom rosyjskiej marynarki oddane być mają. Tym sposobem karabiny iglicowe i pancerniki załatwiłyby kwestyę luxemburgską. Dzienniki półurzędowe zapewniają, że trzy mocarstwa oświadczyły się przeciwko prawu Prus trzymania załogi w Luxemburgu, lecz zapewnienie to nie ma wielkiego znaczenia.

Półurzędowy „Etendard“ zapewnia, że sytuacya polityczna wcale nie usprawiedliwia giełdowego popłochu. Dziwią się jednak, że urzędowy „Monitor“ uporne zachowuje milczenie. Zaś „Memorial diplom.“ żadnego wprawdzie urzędowego charakteru nie mający, na podstawie wiadomości z Berlina zapewnia, iż Prusacy w żadnym razie z Luxemburga nie ustąpią.

„Köllnische Zeitung“ zamieściła następującą korespondencyę z Paryża z dnia 19. kwietnia: Usposobienie tutejsze bardzo jest wojenne, lecz opiera się ono głównie na pogłoskach, które są nie pewne. Negocyacye dyplomatyczne nie doszły jeszcze do żadnego rezultatu. Propozycye pośrednictwa Anglii nie dobrze podobno zostały w Berlinie przyjęte. Austrya wczoraj dopiero o propozycyach pośredniczenia zawiadomiła gabinet berliński. Zdaje się, iż Rosya dotąd wcale się nie odezwała. Że zaś Prusy i Francya na teraz zaniechały wszelkich bezpośrednich negocyacyi, przeto co donoszą o skutku usiłowań trzech mocarstw, polega li tylko na domysłach. Hr. Bismark, który we środę wieczorem Berlin opuścił dla wypoczynku przez kilka dni, w rozmowach swych z europejskiemi dyplomatami powiedzieć miał otwarcie, iż życzy sobie utrzymać pokój europejski. Położenie dyplomatów jest trudne nie tyle z powodu żądań Francyi, ile raczej z powodu, iż trudno jest wynaleść formę właściwą, w którejby obie strony ustępstwa robić mogły, bez naruszenia uczucia honoru obu narodów. Do tego potrzeba wspólnego działania trzech mocarstw nie interesowanych i bezpośrednich negocyacyi między Prusami a Francyą. Mówią, iż Cesarz rosyjski wyraził życzenie towarzyszenia Królowi pruskiemu do Paryża, a może nadzieja, iż zbierze się w Paryżu dawno upragniony kongres monarchów wywoła więcej pokojowe usposobienie. Opinia publiczna nie utrudni rządowi cesarskiemu zwrotu do polityki pojednania, bo im bardziej zbliża się do nas możliwość, okropnej walki, tem głośniejszą i ogólniejszą staje się powszechna przeciwko niej odraza. Gabinet włoski, pomimo przeciwnych doniesień dzienników austryackich, wyraźnie dał do poznania, iż nie życzy sobie zostać wciągnionym do walki, pewną zaś jest rzeczą, iż Francya dotąd nie wystąpiła z żadnem żądaniem w obec Włoch. „Memorial diplomatique“ i „la Presse“ uważają przymierze między Francyą, Austryą i Włochami, już za rzecz pewną; tak jednak nie jest. Dyplomacya włoska stara się i owszem wszelkiemi sposobami żeby nie dopuścić do zatargów między Niemcami a Francyą. Niektórzy ministrowie, a mianowicie Lavalette, Niel, książę Persigny a może i Benedetti zrobili sytuacyą groźniejszą niż jest w istocie, wmawiając w innych i rozpowszechniając zdanie, że dla dynastyi Cesarza Napoleona wojna może być zbawienna. Najgorliwsi stronnicy Cesarstwa pomagają tym sposobem najzaciętszym nieprzyjacielom dynastyi. Z Algieru donoszą, iż tamtejsza administracya militarna tak postępuje, jak gdyby wojna była za pasem. Temu jednak tu zaprzeczają i zapewniają, iż idzie tylko o zapełnienie luk, które wyprawa mexykańska w szeregach wojska sprawiła. P. Rouher wyraża zawsze jeszcze nadzieję, iż pokój utrzymany będzie. Dziś miał on długą rozmowę z księciem Grammontem.

O wypadkach na wyspie Kandyi pomimo doniesień z Aten i Konstantynopola, czyli raczej właśnie z tego powodu, że wiadomości ztamtąd pochodzące bywają tendencyjnie przekręcane, nie wiadomo nic pewnego. „Fremdbl.“ podaje następującą korespondencyę z Kanei z dnia 13go b. m. wyjaśniającą niektóre szczegóły tamtejszych stosunków: „Co do sił zbrojnych, któremi rozporządzają obiedwie strony walczące, Turcy (przynajmniej na papierze) mają 45.000 ludzi i wyborną artyleryę pod najwyższem dowództwem Omera Baszy.

Wylądował on w Kanei z 3000 świeżego wojska z Konstantynopola przybywającego, i objął po Hussan Baszy dowództwo na lądzie i na morzu.

Choroby i utarczki wycieńczyły niewątpliwie ten korpus, i siły najwyższego dowódzcy wynoszą teraz pewnie nie więcej jak 36.000 ludzi.

Właściwym teatrem wojny, na którym rozstrzygnie się los Kandyi, jest Sfakia, kraj górzysty, którego mieszkańców nazywają Spartanami. Wszyscy są dzielni, waleczni, byli zawsze przywódzcami wszyst-

kich ruchów, i w każdej prowincyi, w każdej wsi na wyspie Kandyi Sfakioci dowodzą w utarczkach.

Sfakia jest krajem bardzo górzystym, pełnym przepaści i wąwozów, i może najmniej dostępnym w całej Europie. Jest tam 14 większych wsi, rozłożonych na spadzistościach gór, obecnie całkiem wyludnionych, mieszkańcy bowiem z żonami, dziećmi i trzodami przenieśli się na szczyty gór, na których już teraz śniegu nie ma.

Przed opuszczeniem osad zdjęto dachy ze wszystkich domów, drzewo i cegły ukryto, tak, że Turcy nie znajdują nigdzie ani schronienia, ani materyału na opał.

Omer Basza nie zrażony klęskami, które Mustafa poniósł w ciągu tej zimy, ma zamiar rozpocząć wyprawę przeciwko Sfakii w taki sam sposób, jak niegdyś w Czernogórze.

Serdar koncentruje trzy korpusy pod Franco Castelli, pod Stilo i pod Armyro, i z wszystkiemi trzema wtargnie w góry sfakiockie.

Siły jego zdają się być do tego celu niedostateczne, i zachodzi obawa, czy także nie poniesie klęski. Kandyoci zgromadzili w górach 2000 najdzielniejszych Sfakiotów i korpus 4000 złożony po części z Greków z stałego lądu, po części z mieszkańców nizin pod wodzą Zamberkakisa i Coroneosa, tudzież innych doświadczonych wojowników.

Nadto kolumny tureckie mają w zapleczu 8000 powstańców.

Prowiant i amunicyę dowozi sławny „Arcadia", który naprzemian z Panhellenionem odbył już 21 podróży do Kandyi. „Arcadia", można powiedzieć, jest duszą powstania. Przywozi broń, amunicyę, rekwizyta wojskowe, tak, że powstańcy lepiej bywają zaopatrywani jak Turcy.

Flota turecka prawie żadnych nie oddaje usług. Jak się to dzieje, że te piękne, w Anglii budowane okręta są zupełnie niepożyteczne, na to mogliby odpowiedzieć chyba tylko dowódzcy „Arcadyi".

Dnia 7go b. m. stoczoną została zacięta utarczka pod Malaxą, milę od Kanei. Walczyły tam trzy bataliony wojska tureckiego przeciwko 500 powstańcom pod wodzą Coroneosa. Obiedwie strony poniosły wielkie straty, poczem jak zwykle cofnęły się obiedwie.

Doniesienia dzienników południowo-włoskich o stanie rzeczy w Sycylii nie są wcale zadowalające. Na wyspie stoi teraz 11 pułków piechoty, 10 batalionów bersaglierów, legia karabinierów i wiele innych wojsk. Garnizon w Palermie składa się z 20.000 ludzi, a jenerał Medici ciągle domaga się posiłków i jest w obawie, czy z temi siłami zdoła utrzymać spokój.

Co noc goreją ognie na górach w około Palermu zdradzając obecność bandytów. Aresztowania bardzo są częste i wiele rodzin zamożnych opuszczają Palermo i udają się do Messyny lub Neapolu. „Falce" donosi, że rząd ma zamiar odebrać broń ludności.

„New-York Herald" pisze z Hawanny pod dn. 29. marca, iż według doniesień z Veracruz z d. 19. marca przyszło pod Queretaro do wielkiej bitwy między Miramonem i Meją z jednej strony a Escobedem z drugiej. Imperyaliści odnieśli zwycięztwo i Cesarz Maxymilian powrócił z 6000 wojska do stolicy, Miramon zaś i Castallo ścigali z Queretaro uciekających liberalistów. Przed bitwą Juarez rozkazać miał wojsku w Tampico, żeby poszło w sukurs Escobedzie, lecz wojsko to, opuściwszy Tampico, ogłosiło się niepodległem i nie złączyło się z Escobedem, który w skutek tego odstępstwa pobity został. „Imparcial" z Veracruz donosi, iż Cesarz ma zamiar wystosować energiczną odezwę do ludu mexykańskiego z wezwaniem, żeby lud ten oświadczył się za rządem jaki mieć chce, przy czem Cesarz ponowi zapewnienie przychylności swej dla sprawy mexykańskiej. W odezwie swej Cesarz oświadczyć ma, iż gotów jest objąć prezydencyę mexykańskiej republiki, do czego więcej ma zapewne prawa niż Juarez.

Zaś „Messaglo franco-americain" zamieścił wiadomości z Mexyku z dn. 4. kwietnia, według których położenie rzeczy nie wiele się zmieniło. Miasta Mexyko, Puebla, Queretaro i Veracruz, ostatnie schronienie imperyalistów, otoczone są zawsze przez republikanów. Ustąpienie Francuzów, stawiając Cesarza samego w obec jego przeciwników, położenie wprawdzie uprościło, lecz je zarazem trudniejszem uczyniło. Cesarz ma słabe siły, wojsko, jeno 1500 ludzi, a dyssydenci mają do 70.000 (?) wojska, którem dysponować mogą.

Kronika.

(Loterya fantowa.) Najjaśn. Pan raczył najmiłościwiej pozwolić, aby największa wygrana w loteryi fantowej urządzić się mającej staraniem konwentu OO. Bernardynów w Kalwaryi na fundusz utrzymania tamtejszego kościoła i kaplic, wynosiła 1000 sz. duk. austr.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Zgorszenie publiczne. Michał Bilański z Siemianówki kod Szczercem, włościanin, 42 l. żonaty, obrz. rz. k., pijanica, wpadł z laską do kościoła podczas nieszporów i wybił swego przeciwnika a potem jeszcze u drzwi kościoła czatował na niego. Na rozprawie ostatecznej w dn. 17. b. m. (prezyd. radzca sądu kraj. p. Ortyński, oskarz. zast. prok. pań. p. Budzynowski) skazany na 3 tygodnie ścisłego aresztu z 2razowym postem w każdym tygodniu, przyjął wyrok.

Oszustwo. Józef Reichel z Haczowa, 25 l. stanu wolnego, obrz. rz. k., organista, już cztery razy karany za oszustwo, kradzież i sprzeniewierzenie, błąkał się we Lwowie w jesieni 1866 bez zatrudnienia, i udając wielce świątobliwego i pobożnego rozmaitemi środkami starał się o pieniądze. Od pewnej pani wyłudził 25 złr. zostawiwszy jej jako zastaw kwit na 450 złr., które niby miał odebrać tytułem odprawy jako wysłużony podoficer. W pewnym klasztorze tutejszym, gdzie go z miłosierdzia przez jakiś czas żywiono, także dopuścił się oszustwa, zabrawszy prócz pieniędzy, książki do nabożeństwa wartości 30 złr., których sprzedażą miał się trudnić. Na rozprawie ostatecznej w dn. 18. b. m. (prez. radzca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarz. zast. prok. pań. p. Budzynowski) skazany na 6 miesięcy więzienia (prok. prop. 10 miesięcy), przyjął wyrok.

(Rozprawy ostateczne) w lwowskim c. k. sądzie krajowym w bieżącym tygodniu odbyć się mające: Dn. 24. kwietnia: Zelt Anna, oszustwo; Hess Ewa, kradzież; Hubysz Tomaz i spól., sprzeniewierzenie. Dn. 25. kwietnia: Stubenhaus Zusanna, lichwa; Korowiec Szczepan, zakłócenie spokoju publicznego; Sawicka Kasia, oszustwo; Kurkowska Helena, podpalenie; Lambucki Gundisław, ciężkie obrażenie ciała; Kucharski Wojciech i spól., kradzież. Dn. 26. kwietnia: Olszak Edward, sprzeniewierzenie; Kozłowski Jaśko, ciężkie obrażenie ciała; Czaban Paweł vel Hrab, ciężkie obrażenie ciała; Solecki Ignacy, gwałt publiczny.

(Cholera w Galicyi) istniała od 3. lipca 1866 do 12. marca 1867 i już zupełnie wygasła. Wciągu tych ośmiu miesięcy w 121 powiatach a 1012 miejscach z ludnością 1,686.708 chorowało na cholerę 65.761 osób, z których wyzdrowiało 34.425 a umarło 31.336 osób.

(Zaraza na bydło.) W drugiej połowie marca b. r. zaraza na bydło rogate w Galicyi wygasła w 25 miejscach, a wybuchła na nowo w 29. Panuje jeszcze w 22 powiatach a 58 miejscach, z których przypada po 8 na powiaty Rohatyński i Kołomyjski, po 4 na powiaty Kałuski, Żydaczowski, Śniatyński i Tarnopolski, po 3 na powiaty Kossowski, Doliniański i Czortkowski, po 2 na Złoczowski, Podhajecki, Nadworniański i Tłumacki, a po 1 na Przemyślański, Bohorodczański, Buczacki, Skałacki, Horodyniecki, Zaleszczycki, Borszczowski, Bobrecki i Trembowelski. Do pozostałych według ostatniego wykazu 98 sztuk chorego bydła, przybyło 727 sz. w 108 oborach. Z tych wyzdrowiało 63 sz., padło 433 sz,, dano na rzeź 247 sz., pozostało w kuracyi 82 sz. Nadto dano na rzeź 103 sz. bydła podejrzanego o zarazę.

(Dzieciobójstwo zamierzone.) Maryanna F., stanu wolnego z Łąki szczucińskiej w pow. Dąbrowskim, wrzuciła dn. 17. b, m. dziecię swoje 5 tygodni liczące do Wisły. Widział to jeden z włościan i dziecię wyratował nim utonęło. Wyrodna matka została uwięziona.

(Zwłoki znalezione). W Rożnowie w powiecie Śniatyńskim dn. 17go b. m. znaleziono zwłoki kobiety w ubogim odzieniu, w wieku około 35 lat,.bez żadnych oznak śmierci gwałtownej.

(Nieszczęsny wypadek). Tomasz Bielecki z Pyśnicy w pow. Nisko powracając dn. 1. b. m. z karczmy do domu, wpadł do strumienia i utonął.

(Pożar.) W Biegonicach w pow. Sądeckim dn. 27. lutego spaliła się stodoła włościańska z zapasami słomy i narzędziami rolniczemi. Szkoda wynosi 633 złr., budynek był zaasekurowany.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

W pierwszej połowie b. m. były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:									
	Sokal		Bóbrka		Rozdół		Trembowla		Zaleszczyki	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	4	40	4	50	4	60	3	80	4	50
„ żyta	2	80	3	.	3	10	2	60	2	50
„ jęczmienia . .	2	20	2	20	2	22	2	.	2	.
„ owsa	1	37	1	20	1	7	1	.	1	60
„ hreczki	2	50	3	.	2	60	.	.	.	.
„ kukurudzy . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	2	50
„ ziemniaków . .	1	10	1	20	1	20	.	.	.	80
Cetnar siana	2	50	1	50	1	20	.	.	1	40
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nas. koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	60	6		7	.	.	.	7	.
„ „ miękkiego	5	35	5	.	5	.	.	.	6	50
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12	.	10	.	12	.	11
Mas okowity . . .	.	60	.	60	.	60	.	60	.	45

(Chińskie srebro.) W dzisiejszych czasach, gdzie naczynia ze szczerego srebra dla drogości swojej tylko ludziom istotnie bogatym są przystępne, gdzie nawet ludzie zamożni ze względów oszczędności niechętnie wydają pieniądze na naczynia stołowe ze szczerego srebra, gdyż tym sposobem wkłada się stosunkowo znaczne sumy w kapitał nie tylko martwy ale przez używanie tracący znacznie na pierwotnej wartości, gdzie z drugiej strony przy wytworniejszym smaku w ogóle nawet klasy mniej zamożne nie kontentują się już łyżką cynową lub blaszaną, tak zwane chińskie srebro jest jedynym fabrykatem, który nie tylko zupełnie zastępuje srebro stołowe ale dla taniości i uboższym klasom jest przystępny. Fabrykacya chińskiego srebra na tem zależy, że się pakfong lub inna metalowa kompozycya w drodze galwanicznej obciąga silną i trwałą powłoką szczerego 16łutowego srebra, tak iż na oko niepodobna rozeznać różnicy między chińskiem a szczerem srebrem. W cenie zaś ogromna jest różnica.

Przy teraźniejszych cenach srebra tuzin łyżek stołowych ze szczerego srebra 48 łutów po 1 złr.

70 c. kosztuje	81 złr.	60 c.
strata procentu w ciągu 6 lat po 5%	24 „	48 „
z używanie przynajmniej 1% rocznie	4 „	86 „
Ogółem koszta po sześciu latach .	110 „	94 „
Potrąciwszy od tego realną wartość srebra po 1 złr. 44 c.	69 „	12 „
wynosi strata . .	41 złr.	82 c.
Zaś tuzin łyżek stołowych z chińskiego srebra z słynnej fabryki Conraetz & Dittler w Wiedniu kosztuje .	16 złr.	80 c.
Strata procentu przez 6 lat po 5%	5 „	4 „
Ogółem koszta po 6 latach . . .	21 „	84 „
Potrąciwszy od tego wartość kruszczu przez zwrócenie fabryce po 6 latach za 2/5 ceny zakupna	6 „	72 „
wynosi strata .	15 złr.	12 c.

Okazuje się z tego, że używając chińskiego srebra już przy jednym tuzinie łyżek stołowych w porównaniu z łyżkami z szczerego srebra oszczędza się w sześciu latach 26 złr. 70 c. a różnicy co do pożytku i przyjemności w istocie nie ma żadnej.

Skład komisowy pomienionej fabryki wiedeńskiej otworzył we Lwowie, przy ulicy wyższej Karola Ludwika w domu Gromadzińskich pan G. A. Christian. Sklep jego niedawno otworzony odznacza się wytworną wystawą i bardzo gustownem urządzeniem i zaopatrzony jest w najrozmaitsze wyroby z chińskiego srebra, które nawet pod względem sztuki zwracają na siebie uwagę.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Paryż, 23. kwietnia. „France" donosi: Wiadomości, jakie z Paryża nadeszły do Berlina, świadczą o żywości i energii ogólnego usposobienia we Francyi. Doniesienia te zrobiły głębokie wrażenie na politykach pruskich, umiejących ocenić doniosłość konfliktu, w którym ambicya Niemiec uderzy o jednomyślny opór Francyi. „France" wzmiankując o artykule umieszczonym w „Nordd. Allg. Ztg." w sprawie utrzymania statu quo w Luxemburgu, wątpi, czy ten dziennik jest organem rządu pruskiego, albowiem przeciw tej polityce Francya by wystąpiła (bekaempfen), Europa na tę politykę zgodzićby się nie mogła.

Ostatnia poczta.

Mnichów, 22. kwietnia. „Baier. Ztg." donosi urzędownie w dodatku nadzwyczajnym, że wiadomość dziennikarska o przystąpieniu Bawaryi na mocy traktatu do północno-niemieckiego związku, jest zupełnie bezzasadna. Również bezzasadne są wieści o postanowieniu zmobilizowania wojska bawarskiego.

Paryż, 20. kwietnia. „La France" mówi: Od czasu mowy hr. Bismarka w parlamencie Prusy w żadnym akcie dyplomatycznym nie natrąciły o swoich dalszych zamiarach. Wolno dać temu wiarę, że pojednanie nie jest zupełnie pozbawione widoków, i że przyjacielskie wdanie się Europy nie napotka żądań nieprzyjmowalnych. Jeżeli Prusy opuszczą Luxemburg, to nie dlatego, iż Francya tego żąda, lecz że traktaty są potargane. Jeżeliby przeto pomimo usiłowań pośredniczących mocarstw wojna wybuchła, musianoby chyba chcieć w Berlinie wojny z taką uporczywością, z jaką wszędy indziej starają się o jej uchylenie. Dalej „La France" zaprzecza doniesieniom „Memorial diplomatique", który twierdził, że Prusy w żadnym przypadku nie zrzekną się Luxemburgu. — „La Patrie" mówi: Austrya, Rosya i Anglia żywią uzasadnioną nadzieję, że przyjdzie do zadawalniającego rozwiązania. Tenże dziennik mówi: Depesze z Wiednia zapewniają, że rząd austryacki zamierza przesłać albo nawet już przesłał pierwsze uwiadomienie gabinetom paryskiemu i berlińskiemu w sprawie luxemburgskiej.

Petersburg, 21. kwietnia. W Petersburgu i Moskwie przygotowują wielkie uroczystości na przyjęcie deputowanych słowiańskich mających przybyć na wystawę etnograficzną do Moskwy.

Belgrad, 22. kwietnia. Wczoraj jako w rocznicę powstania Serbów 1815 r. odbyła się wielka uroczystość. Wieczorem wyprawiono na cześć księcia pochód z wachlami.

Książę Michał ofiarował Baszy 40.000 piastrów, a garnizonowi tureckiemu twierdzy żołd miesięczny.

Belgrad, 22. kwietnia. Załoga turecka opuściła dziś twierdzę Schabatz.

(Telegramy „Czasu.“)

Paryż, 22. kwietnia w nocy. „Pays“ pisze: Pokój da się utrzymać jedynie przez ewakuacyę Luxemburga. Prusy muszą zostawić Holandyi i Cesarzowi Napoleonowi staranie o uporządkowanie przyszłego losu Luxemburga, jak to za stosowne uznają. Francya musi prowadzić wojnę, jeżeli Prusy trzymać zechcą obsadzoną wojskiem swojem u granic francuskich twierdzę, którą z ominięciem prawa narodów, na przekor Królowi holenderskiemu i Francyi przywłaszczają sobie. Jeżeliby hr. Bismark chcąc prawo i sprawiedliwość deptać nogami, powoływał się w poparciu żądań pruskich do uczuć, Cesarz byłby zmuszonym stawić podobnym przesadnym wybrykom opór przez żądania, które sposób myślenia we Francyi jasno naznaczają. Opinia publiczna Europy jest za nami, stoi po naszej stronie, gdyż lud francuski stanowi jeden naród, podczas gdy nowe, jeszcze słabo zlepione Prusy, popadłszy między naszą starą armię i flotę pancerną nie zdołałyby wytrzymać nacisku francuskiego. Porażka nad Renem podałaby w wątpliwość korzyści zwycięstwa pod Sadową, a flota francuska zniweczyłaby handel niemiecki na dziesięć lat. Ostatni wzgląd nie pozwala Francyi cofnąć się. Niepowodzenie wyprawy mexykańskiej i lojalna neutralność w ciągu roku 1866 nadwerężyły nieco w opinii publicznej sławę naszej chorągwi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. kwietnia.

Hotel europejski: PP. Kunaszewski Wład., z Kutyszcz.

Hotel angielski: Vilas Eman., c. k. porucznik. z Złoczowa.

Hotel Krakowski: Hierowski Ign., c. k. przeł. powiat., z Medenicy. — Miklesko Alex., z Mołdawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. kwietnia.

PP. Hr. Olizar Wład., do Szeptyc. — Bernatowicz Lud, do Czerniowiec. — Małachowski Sof., do Tarnopola. — Załęski Stan., do Drohomyśla. — Cielecki Cezar, do Kłodna.

Dnia 23. kwietnia.

PP. Laskowski Leon, c. k. rotmistrz, do Rzeszowa. — Szumlański Michał, do Krzywego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. i 23. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.45	+ 10.4	83.1	pół.-z. sł.	10
2. god. po poł.	323.64	+ 11.8	73.8	„ „	10
10.god. wiecz.	324.41	+ 8.0	88.9	„ „	10
Po południu deszcz 0.30‴.					
7. god. zrana	325.48	+ 6.9	85.0	pół.-z. sł.	10
2. god. po poł.	326 01	+ 10.4	59.1	„ „	10
10.god. wiecz.	326 64	+ 5 6	73.3	„ „	0
W nocy deszcz 2‴75.					

TEATR.

Dziś (przedst. polskie). **„Orfeusz w piekle“**, opera komiczna w 4 aktach.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs Lwowski.

Dnia 23. kwietnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. a.	6	24	6	32
Dukat cesarski	„	6	28	6	35
Półimperyał zł. rosyjski	„	10	88	11	05
Rubel srebrny rosyjski	„	2	03	2	09
„ papierowy rosyjski	„	1	71	1	74
Talar pruski	„	1	97	2	01
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. (bez kuponów)		76	05	76	83
„ „ m. k. za 100 zł. (bez kuponów)		79	87	80	70
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne (bez kuponów)		66	—	66	92
5% Pożyczka narodowa (bez kuponów)		66	58	67	42
Akcye gał. kol. żelaz. Karola Ludwika (bez kuponów)		197	67	202	67
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		169	—	173	33

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	66.75	67.25
od kwiet. do października po 5%	66.75	67.25
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	76.50	77.50
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki.) zwrotna w 37 latach po 5%	80.50	81.50
Metaliki po 5%	55.75	56.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	134 —	135.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	133 —	134.—
Przez. do wyl. z r. 1854	71.—	72.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	78.80	79 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	84.—	84.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	71.—	71.25
Renty Como po 42 lir. aust.	17.25	17.75

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar.
Niższej Austryi	—.—	87.—
Czech	88.—	—.—
Węgier	68 25	69 25
Galicyi	67.50	68 50
Siedmiogrodu	64.—	64.50
Bukowiny	64.—	64 50
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	97.—	98 —

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	696.—	698.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	159.50	160.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	595.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	88.—	89.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1585.—	1590.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	188.—	188.50
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	186.—	187.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	125.50	126.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	203 —	204.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	173.—	174.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	463.—	466.—

3. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5% (za 100 zł.)	89.50	90.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.50	76.50
Węgier. Towar. ziemskie. po $5^1/_2$%	85.—	86.—
detto (renta) po 6%	—.—	—.—
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	103.—	104.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.—	90.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.75	98.25

5. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	119.—	120.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	85.—	87.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	112.—	115.—
„ „ po 50 zł. w. a.	51.—	52.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.—	26.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	85.—	90.—
Salma „ 40 „ „	30.—	31.—
Palfiego „ 40 „ „	24.—	25.—
Clarego „ 40 „ „	25.—	26.—
St. Genois „ 40 „ „	22.50	23.50
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	20.50	21.50
Keglevicha „ 10 „ „	14.25	14.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.50	12.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	112.75	113.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	112.75	113.25
Hamburg za 100 M. B.	99.50	100.—
Londyn za 10 ft. szt.	134 —	134.40
Paryż za 100 fr.	53.25	53.40

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.31	6.33
detto. pełnej wagi	6.31	6.33
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.65	10.68
Rosyjski imperyał	10.95	11.—
Talar związkowy	1.97	1.98
Srebro	131.—	131.50
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł.	36 c.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. kwietnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	55	90
5% pożyczka narodowa	66	60
Losy z 1860 roku	77	20
Akcye banku wiedeńskiego	690	—
„ „ kredytowego	152	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	134	25
Srebro	132	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	33

DZIENNIK URZĘDOWY.

(737) **Edykt.** (2)

Nr. 1103. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż na zaspokojenie należącej się masie spadkowej Piotra Bielskiego od małżonków pp. Serafina i Maryanny Stanisławskich sumy 600 złp. monetą srebrną grubą polską z procentem 5proc. od dnia 1. stycznia 1855, kosztami 71 zł. 53 kr. w. a. z prawem potrącenia zapłaconej na rachunek procentów kwoty 45 rubli srebrn., egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nr. 261 D. I.-376. G. III. w Krakowie położonej, według ks. gł. G. III. vol. nov. 4. pag. 381. n. 13. haer. małżonków pp. Serafina i Maryanny Stanisławskich własnej, w trzech terminach, to jest dnia 15go maja 1867, 13go czerwca 1867 i 10go lipca 1867, każdą razą o godzinie 10tej przed południem w c. k. sądzie krajowym w Krakowie przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania służyć ma wartość szacunkawa w kwocie 35389 zł. 86 kr. w. a. W pierwszych dwóch terminach realność ta niżej wartości szacunkowej sprzedaną nie będzie, zaś w trzecim terminie sprzedaną będzie także za cenę wszystkim zahypotekowanym długom wyrównywającą.

Gdyby wszystkie trzy termina bezskutecznie minęły, do przesłuchania wierzycieli hypotecznych, w celu ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 10. lipca 1867 godzinie 4tej po południu.

2. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej 10tą część owej sumy szacunkowej w kwocie 3538 zł. w. austr. jako wadyum w gotówce lub w publicznych obligacyach państwa austryackiego lub też w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galicyjskiego z kuponami bieżącemi, które to papiery według kursu, jaki w najnowszej urzędowej Gazecie lwowskiej przez chęć kupna mającego do aktu licytacyi złożyć się mającej, widoczny będzie, nigdy jednak nad ich nominalną wartość przyjęte będą.

3. Chęć kupna mającym wolno przejrzeć wykaz hypoteczny i akt oszacowania, tudzież resztę warunków sprzedaży w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie.

O tem obie strony i wierzyciele hypoteczni, mianowicie masa nieobjęta ś. p. Józefa Grocholskiego i wierzyciele, którzyby dopiero po dniu 6go grudnia 1866 do hypoteki na powyższą realność weszli, lub którymby rezolucya tę licytacyę rozpisująca, przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną nie została, do rąk kuratora dla nich w osobie pana Dra. Machalskiego z substytucyą pana Dra. Altha ustanowionego zawiadomienie otrzymają.

Kraków, dnia 26. marca 1867.

(739) **Edict.** (2)

Nro. 3263. Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Andrychau wird hiemit kundgemacht, daß in der Rechtssache der Frau Marie Leschner wider Frau Therese Gräfin Bobrowska in Vertretung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Schuster in Teschen zur Hereinbringung der ersiegten Forderung per 2000 fl. die Feilbietung der, der Frau Schuldnerin gehörigen, in Andrychau unter Nr. 129 gelegenen Realität am 21. Mai, 25. Juni und 4. Juli 1867, jedesmal um 10 Uhr Früh vorgenommen wird, mit dem, daß falls diese Realität in den zwei ersten Terminen um den Schätzungswerth von 850 fl. öst. W. nicht an Mann gebracht werden könnte, dieselbe am dritten Termin auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden wird.

Die Feilbietungsbedingnisse und der Landtafelauszug werden dem Kauflustigen in der hiergerichtlichen Registratur freigestellt.

Zugleich wird für alle Diejenigen, welche später an das Grundbuchsamt gelangen sollten, oder denen der Tabularbescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden konnten, der k. k. Notar Brzeski zum Curator bestellt.

Andrychau, am 20. März 1867.

(741) **Edict.** (2)

Nro. 2763. Vom k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Teschen wird bekannt gemacht, daß Adolph Thomann, protokollirter Kaufmann in Bielitz, seine Zahlungen eingestellt habe, und daß über sein Ansuchen de praes. 15. April 1867 Z. 2763 die Einleitung des Ausgleichsverfahrens über das gesammte bewegliche und das in denjenigen Ländern, für welche das Gesetz vom 17. December 1862 Z. 97 R. G. Bl. Wirksamkeit hat, befindliche unbewegliche Vermögen desselben bewilligt und mit der Leitung des Ausgleichsverfahrens der k. k. Notar Hr. Mathias Schösser in Bielitz betraut und demselben Hr. Dr. Rössler, m. schl. Landesadvocat in Bielitz, als prov. Vermögensverwalter beigegeben wurde.

Hievon werden sämmtliche Gläubiger mit dem Beisatze verständigt, daß der Zeitpunkt zur Anmeldung der Forderungen und die Vorladung zur Ausgleichsverhandlung selbst insbesondere werde kundgemacht werden, daß es denselben jedoch freistehe, ihre Forderungen mit der Rechtswirkung des §. 15 des Gesetzes vom 17. December 1862 Z. 97 sogleich anzumelden.

Vom k. k. Kreisgerichts-Präsidium.

Teschen, am 16. April 1867.

(718) **Edykt.** (3)

Nro. 71385. C. k. sąd krajowy Lwowski uwiadamia niniejszem Maryannę z Matkowskich Dąbrowskę z miejsca pobytu niewiadomą, iż brat jej przyrodny Alexander Faliński a właściwie Fałęcki dnia 10. grudnia 1865 bezpotomnie z tego świata zeszedł.

Wzywa się więc Maryannę z Matkowskich Dąbrowskę ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego się zgłosiła i deklaracyę do tego spadku podała, po upływie bowiem tego czasu pertraktacya spuścizny po Alexandrze Falińskim właściwie Fałęckim za pośrednictwem p. adwokata Klimkiewicza jako wyznaczonngo kuratora przeprowadzoną będzie.

Lwów, dnia 30. marca 1867.

(764) **Licitations-Kundmachung.** (1)

Nr. 3077. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Stryj wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in der Amtskanzlei des Cameral-Wirthschaftsamtes in Dolina an den nachbenannten Tagen eine Licitation zur Veräußerung der Propinationsgerechtsame in den bezeichneten Ortschaften der Cameralherrschaft Dolina nach einzelnen Sectionen, sodann nach Sectionsgruppen und endlich für das ganze Object abgehalten werden wird, und zwar laut nachstehenden

Ausweis.

Sections-Nr.	Name der Ortschaften, deren Propinations-Gerechtsame im öffentlichen Concurrenzwege der Versteigerung ausgeboten wird.	Zu derselben gehören: Gebäude	Baugrund Joch	Baugrund Klftr	Ausrufspreis in öst. Währ. fl.	kr.	Tag der Licitation: einzelner Sectionen	Hauptgruppe und in concreto	Anmerkung.
1	Rachin	Einkehrhaus sammt Stallung	.	311	2496	72			Offerten sind längstens bis 12. Mai 1867 6 Uhr Abends bei der Licitations-Commission in Dolina zu überreichen. Jeder Kauflustige ohne Unterschied des Glaubensbekenntnisses kann bei Erlag des 10%tigen Vadialbetrages an diesem Kaufgeschäfte sich betheiligen. Die näheren Licitationsbedingnisse können bei der Licitations-Commission in Dolina eingesehen werden.
2	Słoboda und Trościaniec	Einkehrhaus sammt Stallung im letzteren Orte	.	1162	4540	17	Am 13. Mai		
3	Mizuń	Einkehrhaus sammt Stallung		428	6668	92	Vormittags		
4	Kalna	—	.	361	1434	.			
5	Nowosielica wyżna und niżna	mit je 1 Wirthshaus	.	1284 928	3327	14			
6	Nowoszyn	—	.	.	1715	70			
7	Jakubów, Sułukow und Jaworów	—	.	152	4802	70			
8	Strutyn niżny	Einkehrhaus sammt Stallung	11	124	4896	20			
9	Raków, Nadziejów und Hoffnungsau	mit je ein Wirthshaus in den beiden ersteren Orten	.	936 987	7830	80	Am 10. Mai Nachmittags		
10	Suchorce und Lipowica	—	.	.	3415	20			
11	Łopianka, Grabów	mit 1 Schankhause im letzteren Orte	1	549	3146	20			
12	Jelemnia	mit 1 Schankhaus	.	.	1085	80			
	Sections-Gruppen.								
1. 9.	Rachiń mit Raków, Nadziejów und Hofnungsau	wie oben			10327	52		Am 14. Mai	
2. 7.	Słoboda, Trościaniec mit Jakubów, Sułuków, Jaworów	wie oben			9142	87		Vormittags.	
3. 5.	Mizuń, Nowosielica niżna und wyżna	wie oben			9996	6			
10. 12.	Suchorce, Lipowica und Jelemnia	wie oben			4501	.			
4	Für sich eine Gruppe	wie oben			1434	.		Am 14. Mai	
6	detto	wie oben			1715	70		Nachmittags	
8	detto	wie oben			4896	20			
11	detto	wie oben			3146	20			
	Für alle Sectionen zusammen	wie oben			45159	55		15. Mai 1867 Vormittags.	

Stryj, am 15. April 1867.

(719) **Edict.** (2)

Nro. 20803. Von dem Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird dem, dem Wohnorte nach unbekanten Schame Langenas hiemit bekannt gemacht, daß Michael Bartel, Geschäftsmann aus Lemberg sub ENr. 130 St. wider denselben unterm 9. April 1867 Z. 20803 ein Gesuch um Zahlungsauflage über die Wechselsumme von 300 fl. öst. W. überreicht hat, worüber gleichzeitig die Zahlungsauflage erlassen wurde.

Da der Wohnort des belangten Schame Langenas unbekannt ist, so wird demselben auf seine Gefahr und Kosten der Hr. Landesadvocat Dr. Blumenfeld mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Sermak zum Curator bestellt, dem Ersteren die obige Zahlungsauflage zugestellt, und hievon Schame Langenas mittelst vorstehenden Edictes verständigt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.
Lemberg, am 10. April 1867.

(761) **Ankündigung.** (2)

Nr. 541. Wegen Verpachtung der Temporalien der Firlejower lat. Pfarre auf die Zeit vom 25ten März 1867 bis inclusive 24ten März 1868 wird am 25ten April d. J. in der Bezirksamts-Kanzlei zu Przemyślany eine öffentliche Versteigerung abgehalten werden. — Im Falle des Mißlingens wird der Licitationsversuch am 29. April und 4. Mai l. J. wiederholt werden.

Die Ertragsrubriken sind folgende:
bei dem Vorwerke in Firlejów.

15 Joch 1102 Klafter Acker und 13 Joch 33¾ Quadr. Klafter Wiesen; bei dem Vorwerke in Janczyn;

28 Joch 611¾ Quadr. Klafter Acker und 2 Joch 1152 Quadr. Klafter Wiesen,

ferner gehören zu dieser Pfarre 77 Joch 1130 Quadr. Klafter Waldungen, wovon 5 Joch ausgerodet und in Ackerfeld umgewandelt wurden, in diesen Waldungen dürfen jedoch nicht mehr als 10 Klafter geholzt werden.

Endlich steht dieser Pfarre Mahlrecht auf den herrschaftlichen Mühlen in Firlejow und Janczyn zu.

Der Fiscalpreis für diese Temporalien beträgt 476 fl. 70 kr. öst. W., wovon das 10%tige Vadium bei der Licitation baar erlegt werden muß.

Die übrigen Bedingungen werden den Licitanten am Tage der Versteigerung bekannt gemacht werden.

Vom k. k. Bezirksamte.
Przemyślany, am 17. April 1867.

Obwieszczenie.

Nr. 541. W celu wydzierzawienia temporaliów rzymsko-katol. probostwa w Firlejowie na czas od 25. marca 1867 do 24. marca 1868 r. odbędzie się d. 25. kwietnia r. b. publiczna licytacya w c. k. urzędzie powiatowym w Przemyślanach.

W razie nieudania się, licytacya ta na dniu 29. kwietnia i 4. maja r. b. ponowioną zostanie.

Przedmioty przychodu następujące są:

Do folwarku w Firlejowie należą:

15 morgów 1102 sążni kwadr. ornego pola i 13 morgów 33¾ sążni kwadr. łąk.

Do folwarku w Janczynie należą zaś:

28 morgów 611¾ sążni kwadr. ornego pola i 2 morgi 1152 sążni kwadr. łąk.

Lasy do tegoż probostwa należące obejmują 77 morgów 1130 sążni kwadr., w których atoli tylko 10 sągów wyrąbać wolno.

Z lasów tych przestrzeń 5 morgów w orne pole przemienioną została.

Dalej przysłuża temu probostwu prawo wolnego mliwa w młynach skarbowych w Firlejowie i Janczynie.

Cena fiskalna wynosi 476 zł. 70 kr. wal. austr. przypadające od takowej 10procentowe wadyum przy licytacyi w gotówce złożone być ma.

Inne warunki licytacyi w dzień takowej chcącym brać udział, obwieszczone zostaną.

Z c. k. urzędu powiatowego.
Przemyślany, dnia 17. kwietnia 1867.

(755) **Kundmachung** (2)

Nr. 3570. Am 13. Mai l. J. Vormittags 9 Uhr und wenn nöthig den darauffolgenden Tagen werden im Fuhrwesens-Material-Depot zu Drohobycz eine größere Anzahl theils außerförmige, theils für den Armeedienst nicht mehr brauchbare Material-Gegenstände von Eisen, Leder, Leinen, Stricke und Holz gegen gleich baare Bezahlung öffentlich versteigert werden.

Auch können daselbst mehrere außer Armeegebrauch gesetzte Fuhrwerke um festgesetzte Minimalpreise aus der Hand gekauft werden.

(711) **Edykt.** (2)

Nro. 5197. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomemu p. Eugeniuszowi hr. Koziobrodzkiemu wiadomo czyni, że p. Antoni hr. Golejewski przeciw temuż o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Harasymowa ⅚ części sumy 3084 złr. 10¼ kr. m. k. z większej sumy 22.988 złr. 40 kr. w. w. pochodzącej, pozew wydał, który uchwałą z dnia 30. lipca 1866 do l. 13349 do ustnego postępowania z terminem na dzień 23. października 1866 o 10tej godzinie przed południem zadekretowany został.

Wspomnionemu z miejsca pobytu niewiadomemu ustanawia się p. adwokat Dr. Skwarczyński z zastępstwem p. adwokata Dra. Dwernickiego za kuratora oraz wzywa się tegoż, by temuż kuratorowi potrzebne dowody nadesłał, lub też temu sądowi innego kuratora wskazał, albo też innego sobie obrońce obrał i tego sądowi oznajmił.

Stanisławów, dnia 1. kwietnia 1867.

(685) **Concurs-Ausschreibung.** (3)

Nro. 256-Pr. Bei dem k. k. Kreisgerichte in Stanislau ist eine Kreisgerichts-Rathsstelle mit dem Jahresgehalte von 1470 fl., und eventuell 1260 fl. mit dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe, zu besetzen.

Bewerber haben binnen 4 Wochen von der Einschaltung dieses Aufrufes in das Amtsblatt der Wiener Zeitung ihre Gesuche im vorschriftsmäßigen Wege bei diesem Kreisgerichts-Präsidium einzubringen.

Vom k. k. Kreisgerichts-Präsidium.
Stanislau, am 11. April 1867.

(740) **E d i c t.** (1)

Nro. 1687. Vom k. k. Kreisgerichte zu Przemyśl wird 1) zur Hereinbringung der bei der Frau Angela Hüttel aushaftenden, der k. k. Finanzprocuratur Namens des h. Aerars aus der auf den Gütern Duńkowice und der daselbst intabulirten Summe von 48.000 fl. C. M. verbücherten Forderung von 8000 fl. C. M. oder 8400 fl. öst. W. in einem entsprechenden Theile an Zahlungsstatt ins Eigenthum eingeantworteten Steuerrückstandes von 109 fl. 26½ kr. öst. Währ. sammt Kosten von 10 fl., 10 fl., 10 fl., 15 fl. und 124 fl. 38 kr. öst. W.; 2) zur Einbringung der von der Angela Hüttel gegen Johann und Olivia Urbańskie ersiegten Summe von 8000 fl. C. M. oder 8400 fl. öst. W. sammt 5% Zinsen vom 24. März 1860 und Kosten von 15 fl. 86 kr., 6 fl. 41 kr., 7 fl. 13 kr. und 7 fl. 5 kr. öst. W., dann den im Protokolle vom 28. August 1866 liquidirten, auf 16 fl. öst. W. hiemit gemäßigten Executionskosten; 3) zur Einbringung der von Anna Ujejska gegen Johann Urbański ersiegten Forderung 1050 fl. öst. W. sammt 5% vom 1ten December 1864 laufenden Zinsen und der zuerkannten Gerichts- und Executionskosten von 8 fl. 85 kr., 3 fl. 66 kr., 8 fl. 45 kr., 6 fl., 7 fl. 40 kr., 3 fl. 80 kr., 27 fl. 9 kr., 14 fl. und 7 fl. 66 kr. öst. W.; 4) zur Einbringung der von den Erben des Vincenz Antoniewicz, und zwar: Maria und Anna Antoniewicz in Vertretung ihrer Mutter und Vormünderin Aniela Antoniewicz geb. Urbańska, gegen Johann Urbański ersiegten Summe von 8000 fl. C. M. oder 8400 fl. öst. W. sammt 5% Zinsen vom 9. Juni 1864 und der zugesprochenen Kosten von 5 fl. 26 kr., 4 fl. 67 kr. und 5 fl. 1 kr. öst. W., endlich 5) zur Einbringung der gegen Johann Urbański ersiegten Forderung der ersten österr. Sparcasse von 19.800 fl. C. M. und rücksichtlich 20.665 fl. 56 kr. öst. W. sammt Nebengebühren die executive Feilbietung der dem Hypothekarschuldner Johann Urbański gehörigen, im Przemyśler Kreise gelegenen Güter Dunkowice unter Feststellung eines einzigen Termines ausgeschrieben, welche unter nachstehenden erleichternden Feilbietungsbedingungen bei diesem k. k. Kreisgerichte am 1. Juli 1867, Vormittags 10 Uhr abgehalten werden wird:

1. Zum Ausrufspreise wird der nach dem Schätzungsacte erhobene Werth von 132.967 fl. öst. W. angenommen; falls aber diese Güter um diesen Preis nicht veräußert werden könnten, so werden dieselben auch unter diesem Werthe um jeden Preis hintangegeben werden.

2. Diese Güter werden in Pausch und Bogen verkauft, ohne Gewähr für die einzelnen Rubriken der Einkünfte, dann der Beschaffenheit der Gründe, jedoch mit Ausschluß des Entschädigungscapitals für die aufgehobenen Urbarialleistungen und der hievon entfallenden Renten.

3. Jeder Kauflustige hat vor Stellung eines Anbotes die runde Summe von 6590 fl. öst. W. im Baaren oder in k. k. österr. auf Ueberbringer lautenden verzinslichen Staatsschuldverschreibungen, in Pfandbriefen des galiz. ständ. Creditvereines, in Grundentlastungsobligationen oder in galiz. Sparcassebücheln als Vadium zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen.

Die Sparcassebücheln werden nach dem Nennwerthe, die anderen Schuldverschreibungen nach dem in der letzten Lemberger Zeitung und rücksichtlich Wiener Zeitung ausgewiesenen Curse angenommen. — Das Vadium des Erstehers wird zur Sicherstellung der Erfüllung der Feilbietungsbedingungen zurückbehalten, das der übrigen Mitbietenden aber gleich nach beendigter Versteigerung zurückgestellt werden.

4. Das ökonomische Inventar, der Schätzungsact und der Tabularextract können in der hiergerichtlichen Registratur von jedem Kauflustigen eingesehen, so wie auch von solchen Abschriften verfertigt werden.

Von dieser Feilbietungsausschreibung werden die Streittheile und die übrigen Hypothekargläubiger, und zwar die bekannten zu eigenen Händen, die dem Wohnorte oder Aufenthaltsorte nach unbekannten, so wie jene, denen der Feilbietungsbescheid aus was immer für einem Grunde entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, so wie jene, welche nach dem 28. Mai 1866 an die Gewähr gelangen sollten, durch den mit dem h. g. Bescheide vom 14ten November 1866 Z. 13309 bereits bestellten Curator Hrn. Landesadvocaten Dr. Zezulka mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Mochnacki und durch Edicte verständigt.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Przemyśl, am 13. März 1867.

Obwieszczenie.

Nro. 1687. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że 1) celem zaspokojenia zaległej po Anieli Hüttel kwoty podatkowej 109 zł. 26½ c. w. a. — c. k. prokuratorya w imieniu wys. skarbu z sumy 8000 złr. m. k. czyli 8400 zł. w. a. na dobrach Dunkowice i na sumie 48.000 złr. m. k. zaintabulowanej w odpowiedniej części miasto zapłaty na własność przyznanej, tudzież w celu zaspokojenia kosztów egzekucyjnych w kwotach 10 zł., 10 zł., 10 zł., 15 zł. i 124 zł. 38 c. w. a.; 2) celem zaspokojenia wygranej przez Anielę Hüttel przeciw Janowi i Aloizyi Urbańskim sumy 8000 złr. m. k. czyli 8400 zł. w. a. wraz z odsetkami po 5% od dnia 24. marca 1860 bieżącemi i przyznanych w kwotach 15 zł. 86 c., 6 zł. 41 c., 7 zł. 13 c. i 7 zł. 5 c. w. a., tudzież kosztów egzekucyjnych w protokole z dnia 28. sierpnia 1866 zalikwidowanych, w ilości 16 zł. w. a. przyznanych; 3) celem zaspokojenia wygranej przez Annę Ujejską przeciw Janowi Urbańskiemu sumy 1050 zł. w. a. wraz z odsetkami po 5% od dnia 1. grudnia 1864 bieżącemi i kosztami sporu i egzekucyi w ilościach 8 zł. 85 c. w. a., 3 zł. 66 c., 8 zł. 45 c., 6 zł., 7 zł. 40 c., 3 zł. 80 c., 27 zł. 9 c., 14 zł. i 7 zł. 66 c. w. a.; 4) celem zaspokojenia wygranej przez spadkobierców po ś. p. Wicentym Antoniewiczu, jako to: Maryi i Anny Antoniewiczów pod zastępstwem ich matki i opiekunki Anieli z Urbańskich Antoniewiczowej przeciw Janowi Urbańskiemu sumy 8000 złr. m. k. czyli 8400 zł. w. a. wraz z odsetkami po 5% od dnia 9. czerwca 1864 bieżącemi, tudzież przyznanych kosztów sporu i egzekucyi w ilościach 5 zł. 26 c., 4 zł. 67 c. i 5 zł. 1 c. w. a.: nareszcie 5) celem zaspokojenia wygranej przez pierwszą austryacką kasę oszczędności przeciw Janowi Urbańskiemu sumy 19.800 złr. m. k. a względnie 20.665 zł. 56 c. w. a. z pn. rozpisaną zostaje sprzedaż przymusowa dóbr Duńkowice, dłużnikowi hypotecznemu Janowi Urbańskiemu własnych a w obwodzie Przemyskim położonych, w jednym terminie a to na dniu 1. lipca 1867 o godzinie 10tej przed południem, na którym to terminie dobra te pod następującemi sprzedaż takowych ułżającemi warunkami najwięcej ofiarującemu sprzedane będą:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w ilości 132.967 zł. w. a., a w razie gdyby te dobra za tę cenę sprzedane być nie mogły, takowe i niżej wartości szacunkowej i za jaką bądź cenę sprzedane będą.

2. Dobra te sprzedanemi będą ryczałtowo, nie ręcząc za żadną rubrykę dochodów jak i za jakość gruntów, jednakże z wyłączeniem kapitału indemnizacyjnego za zniesione powinności poddańcze jak i rent od tegoż kapitału przypadających.

3. Każdy chęć kupienia mający jest obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w sumie 6590 zł. w. a. czy to gotówką czy to c. k. austryackiemi na okaziciela opiewającemi obligami państwa, lub listami zastawnemi galic. instytutu kredytowego, obligacyami indemnizacyjnemi lub też w książeczkach galic. kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Książeczki galic. kasy oszczędności przyjmuje się według wartości imiennej, inne obligacye zaś według kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej lub Wiedeńskiej wykazanego. — Wadyum najwięcej ofiarującego na zabezpieczenie dopełnienia warunków licytacyjnych zatrzymane, reszty licytantów zaś tymże zaraz po ukończonej licytacyi zwrócone zostanie.

4. Akt szacunkowy tudzież wyciąg tabularny i inwentarz ekonomiczny sprzedać się mających dóbr jako też bliższe warunki licytacyi wolno każdemu chęć kupienia mającemu w tutejszym sądzie przeglądnąć i odpisać.

O tem zawiadamia się strony sporujące i wszystkich wierzycieli hypotecznych sądowi wiadomych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych jak i wszystkich tych którymby uchwała niniejsza na licytacyę zezwalająca z jakiego kolwiek bądź powodu wcale nie, lub też wcześnie doręczoną być nie mogła, nareszcie tych którzy po 28. maju 1866 do tabuli weszli, do rąk kuratora uchwałą sądu tego z dnia 14. listopada 1866 w osobie p. adwokata sądowego i krajowego Dra. Zezulki z zastępstwem p. adwokata sądowego i krajowego Dra. Mochnackiego ustanowionego i przez edykta.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 13. marca 1867.

(713) **E d y k t.** (1)

Nro. 4392. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. V. Wetzsteina z Pragi, iż w dniu 9. września 1866 do l. 16979 p. Jan Wenzel wniósł do tutejszego sądu podanie o dozwolenie publicznej licytacyi 5 skrzyń z towarami szklannemi w r. 1841 i 1842 przez V. Wetzsteina z Pragi panu Janowi Wenzlowi do spedyowania dalszego nadesłanych, dalej nie spedyowanych i u niego znajdujących się, a to na pokrycie kosztów frachtu składowego, procentu i kosztów sądowych, bez przesłuchania strony przeciwnej i bez poprzedniego oszacowania.

W załatwieniu tegoż żądania c. k. sąd krajowy rezolucyą swą z dnia 19. marca 1867 l. 4392 wyznaczył termin do przesłuchania stron na dzień 22go maja 1867, godzinę 10tą rano.

Gdy miejsce obecnego pobytu V. Wetzsteina nie jest wiadome, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania V. Wetzsteina, na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dra. Zuckra kuratorem nieobecnego ustanowił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem V. Wetzsteinowi, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 19. marca 1867.

(724) **E d i c t.** (1)

Nro. 4590. Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte wird dem unbekannten Hrn. Maximilian Szameit mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe H. J. Bernstein gegen ihn (Hrn. Maximilian Szameit) pto. 682 fl. 50 kr. öst. W. und 65 fl. öst. W. s. N. G. Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber das k. k. Kreisgericht das Nothwendige angeordnet hat.

Da der Aufenthaltsort des belangten Hrn. Maximilian Szameit dem Wohnorte nach unbekannt ist, so hat das k. k. Tarnower Kreisgericht zur gerichtlichen Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den hiesigen Hrn. Advocaten Dr. Rosenberg mit Substituirung des Hrn. Advocaten Dr. Bandrowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow, am 8. April 1867.

(738) **E d i c t.** (1)

Nro. 5672. Vom Krakauer k. k. Landesgerichte wird hiemit dem seinem Aufenthalte nach unbekannten David Tymberg bekannt gemacht, es habe wider ihn und Tobias Mandelbaum hiergerichts Hr. Isaac Mandel unterm 2. April 1867 Z. 5672 wegen Rückstellung eines von der Frau Dobe Mandel auf die Ordre des Klägers ausgestellten Wechsels ddto. Krakau 7. März 1865 per 4600 fl. öst. W. oder Zahlung der Summe von 4600 fl. öst. W. s. N. G. die Klage angebracht, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt hiergerichts auf den 10. Juli 1867 um 10 Uhr Vormittags angeordnet wurde.

Da der Aufenthalt des belangten David Tymberg unbekannt ist, so wurde zu seiner Vertretung und auf seine Gefahr und Kosten der hiesige Landes-Advocat Hr. Dr. Koczyński mit Substituirung des hiesigen Landesadvocaten Hrn. Dr. Machalski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der westgalizischen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach dieser Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zn wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Krakau, am 8. April 1867.

(731) **E d i c t.** (1)

Nr. 3232. Von dem k. k. Kreis- als Handelsgerichte wird mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß Alois Raszek gegen Roman Idzi zw. Nam. Heggenberger wegen Zahlung der Summe von 47 fl. 60 kr. öst. W. s. N. G. am 7. April 1867 eine Wechselklage überreicht habe, worüber mit dem Beschluße vom Heutigen Zahl 3232 die wechselrechtliche Zahlungsauflage erlassen wurde.

Da der Wohnort des genannten Belangten dermalen unbekannt ist, so wird demselben der Herr Advocat Dr. Wesołowski mit Substituirung des Herrn Advocaten Dr. Mijakowski auf seine Gefahr und Kosten zum Curator bestellt und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte.

Złoczów, am 10. April 1867.

(729) **E d y k t.** (1)

Nr. 5254. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pana Antoniego Okońskiego z miejsca pobytu niewiadomego, tudzież jego spadkobierców z miejsca pobytu i z nazwiska niewiadomych, że przeciw nim p. Hersch i Kreindl Taubmann pod dn. 27. marca 1867 do l. 5254 wnieśli pozew o wykreślenie prawa odkupu realności pod Nr. 185 G. VI. w Krakowie położonej, w stanie czynnym tejże realności na rzecz Antoniego Okońskiego i jego spadkobierców intabulowanego.

W załatwieniu tegoż pozwu termin do ustnej rozprawy na dzień 22. maja 1867 godzinę 10. rano wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanych jak równie na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego p. adwokata Dra. Koczyńskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicy obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastepcy udzielili lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 2. kwietnia 1867.

(688) **Kundmachung.** (3)

Nro. 20626. Nachdem in der Hornvieh-Contumaz-Anstalt zu Kozaczówka die Rinderpest ausgebrochen ist, wurde der Eintritt von Horn- und Wollvieh aus Rußland über Kozaczówka eingestellt.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 4. April 1867.

Obwieszczenie.

Nro. 20626. Ponieważ w zakładzie kontumacyjnym na bydło rogate w Kozaczówce wybuchła zaraza na bydło, wzbroniony został pęd bydła rogatego i owiec z Rosyi przez Kozaczówkę.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1867.

(716) **Ogłoszenie konkursu.** (3)

Nr. 3484. W szpitalu powszechnym we Lwowie ma być obsadzona posada lekarza prymaryusza przy oddziale obłąkanych o rocznej płacy 630 złotr. wal. austr. z dodatkiem na fiakra w rocznej kwocie 63 złotr. wal. austr.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania do końca miesiąca maja 1867 do Dyrekcyi szpitalu powszechnego we Lwowie bezpośrednio, lub jeśli są już teraz w służbie publicznej, przez swoją władzę przełożoną i w tych podaniach wykazać:

1. Wiek, stan i miejsce urodzenia;
2. ukończone nauki szkolne i nabyte inne wiadomości, uzyskany stopień akademicki i dotychczasowe zatrudnienie, tudzież znajomość języków krajowych;
3. czyli i z którymi urzędnikami krajowymi są w pokrewieństwie lub powinowactwie i w jakim stopniu?

Wyżej wspomniona roczna płaca wraz z dodatkiem na fiakra wypłacaną będzie od dnia złożonej przysięgi służebnej w równych miesięcznych ratach z góry.

Nowo wstępujący w służbę krajową otrzyma nominacyę na stałą posadę dopiero po upłynionym roku i to w tym tylko razie, jeżeli w ciągu tej prowizorycznej rocznej służby, wszelkim warunkom służby odpowiedział (§. 14. ustanowy służby krajowej.)

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie, dnia 9. kwietnia 1867.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.